

# Godność wystawcy

To była 21. edycja Energetabu. Ilość dotychczasowych wystaw pod Szyndzielnią wiąże się z popularną grą karcianą „Oczko”, natomiast w tym roku skojarzenie to można niewątpliwie przenieść na kałuże, które przez trzy dni towarzyszyły ludziom biznesu.

Wielkie i silne pod względem tradycji targi powinny być miejscem prestiżowym do negocjacji biznesowych. Duże pieniądze (a takie przecież są w energetyce) wymagają szczególnych warunków, a na pewno minimum schludnych. Targi Bielskie to niekwestionowany Numer Jeden w branży energoelektrycznej. Zaslugą organizatora jest zdobycie tak silnej publiczności. Pada więc pytanie, dlaczego nie zadbać o godne warunki do przyjmowania klientów. Z powodu deszczu i zimna w tym roku niektórym puściły nerwy.

Biznesmeni reprezentujący swoje firmy mieli zabłocone buty, co mogłoby źle o nich świadczyć. Na szczęście dla całej sytu-

acji deszczówka była sprawiedliwa, wszyscy występowali w podobnych szatach, więc skrupowanie było mniejsze. W zimnie i błocie ludzie byli zmuszani do podejmowania rozmów o wielkim biznesie. Źle nastrajało ich też stanie w długiej kolejce do toalety. Zdeenerwowanie pojawiało się już na początku dnia, bo dojechanie na targi oznaczało stanie w ogromnym korku. To samo zresztą działo się po południu. Czy ludzie z branży energoelektrycznej nie zasłużyli sobie na lepsze warunki? Przedsiębiorstwa w swoich materiałach promocyjnych często posługują się stwierdzeniami, że firma jest nowoczesna i godna zaufania. Niestety wtopiona w tło bielskie zyskuje miano szarej i przeciętnej.



Kilka przedsiębiorstw przewidziało taki koszmar, dlatego z przekonaniem zrezygnowało z uczestnictwa. W reklamie Hager Polo można było przeczytać: „Chcąc podjąć Państwa godnie: bez tłoku, błota, braku prądu i dostępu do sanitariatów, świadomi rezygnujemy z udziału w targach (...)”. W tym czasie zapraszamy do odwiedzenia nas w Tychach (...)”.

Nie pojawił się też Elektromontaż Poznań, w zamian umieścił przy drodze dojazdowej na targi billboard z zaproszeniem na targi Expo Power 2009 w Pozna-

niu. Po raz kolejny nie pojawił się też światowy koncern Schneider Electric, skoncentrowany na swojej objazdowej wystawie Inwencja.

Buntownicy wygrali, ich klienci na pewno zostali obsłużeni w lepszych warunkach, na europejskim poziomie.

Organizator stara się ulżyć firmom. Powstały solidne parkingi i udrożnione zostały dojazdy. Niestety wystawców było w tym roku jeszcze więcej, zatem nadal tworzyły się korki przy wjazdach i wyjazdach. Starania organizatora powinny pójść raczej w kierunku hal z prawdziwego zdarzenia, dających komfort spotkania się w poważnych warunkach. Faktycznie centrum targowe ma powstać, ale ta perspektywa przynosi tylko częściową radość. W planowanej hali zostanie udostępnionych 7 tys. m<sup>2</sup>, a tegoroczni wystawcy zajęli 26 tys. m<sup>2</sup>, czyli zmieści się tylko część firm. W kwalifikacji do hali wygrają zapewne tradycje wystawiennicze. Reszta firm skazana będzie na dotychczasowe warunki.

Zwiedzający oczywiście przyjadą w kolejnych latach, pytanie jak długo jeszcze będą chcieli chodzić po błocie, żeby zobaczyć nowe produkty albo odwiedzić swojego dostawcę. Jest tyle porządných miejsc w Polsce, które można wynająć na czas targów. ||

## Energetab w skrócie

**Nazwa:**  
Międzynarodowe Energetyczne Targi Bielskie

**Data:** 16-18 września 2008 r

**Lokalizacja:** Bielsko-Biała

**Organizator:** ZIAD

**Kolejność edycji w 2008:** XXI

**Ilość stoisk:** 687

**w tym polskich:** 603

**Ilość firm reprezentowanych:**  
ponad 700

**Powierzchnia wystawiennicza:**  
26 tys. m<sup>2</sup>

**Ilość namiotów:** 14

